

Sygn. akt **XXIII Gz 357/24**

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Gałas

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2024 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: miasta (...)W.

przeciwko: (...) z siedzibą w N. (Francja) oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 24 stycznia 2023 r., sygn. akt VIII GC 1482/21

### **postanawia:**

1. uchylić zaskarżone postanowienie;
2. pozostawić Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

sędzia Anna Gałas

**Sygn. akt: XXIII Gz 357/24**

## UZASADNIENIE

### **postanowienia z dnia 15 lipca 2024 r.**

Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2023 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zawiesił postępowanie w sprawie w stosunku do pozwanego (...) (Francja) na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.

Sąd ustalił, że pozwem złożonym 20 kwietnia 2021 r. miasto (...)W. (dalej: powód) wniosło o zasądzenie solidarnie od pozwanych 12 152,05 zł wraz z odsetkami oraz kosztami procesu.

Na podstawie zarządzenia z 24 czerwca 2021 r., sąd podjął próbę doręczenia pozwu pozwanemu (...)z siedzibą w N. (Francja) na dares we Francji. Adresat odmówił przyjęcia doręzonego odpisu pozwu z uwagi na brak tłumaczenia z języka polskiego. Zarządzeniem z 22 grudnia 2021 r. sąd wezwał pełnomocnika powoda do uiszczenia zaliczki na poczet kosztów tłumaczenia na język francuski odpisu pozwu i załączników w wysokości 2000 zł, w terminie 14 dni pod rygorem zawieszenia postępowania w stosunku do pozwanego, informując, że pozwany odmówił przyjęcia pozwu w języku polskim. Termin na uiszczenie ww. zaliczki na poczet kosztów tłumaczenia upłynął bezskutecznie.

Sąd Rejonowy okolicznościach ocenił, że postępowanie w stosunku do pozwanego(...) należało zawiesić zgodnie z przepisem art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., ponieważ w realiach niniejszej sprawy, brak było możliwości nadania sprawie dalszego biegu wobec ww. pozwanego.

Powód, wniósł zażalenie na to postanowienie zaskarżając je w całości, wnosząc o jego uchylenie, wydanie wyroku zaocznego w stosunku do pozwanego (...), zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego i przeprowadzenie dowodów z dokumentów: a) pismo informujące pozwanego (...) z dnia 14 marca 2022 r. w sprawie o sygn.. akt XV GC 1875/21 na okoliczność faktu, że pozwany (...) rozumie język polski i działa w tym języku przed tut. Sądem, b) pozew (...) i (...) sp. z o.o. z dnia 5 listopada 2019 r. na okoliczność faktu, że pozwany (...) rozumie język polski i działa w tym języku przed polskimi sądami powszechnymi, c) wydruku z artykułu z (...) z dnia 11 stycznia 2022 r. „(...)” na okoliczność poglądu prawnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie dotyczącego, że nie ma potrzeby tłumaczenia pozwu skierowanego do przedsiębiorcy zagranicznego posiadającego oddział w Polsce, działającego w Polsce i tworzącego w języku polskim regulaminy.

W rozwinięciu zażalenia powód zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie regulacji związanych z doręczeniem orzeczenia za pośrednictwem portalu informacyjnego podnosząc, że postanowienie o zawieszeniu postępowania nigdy mu nie zostało skutecznie doręczone. W związku z tym zarzucił naruszenie art. 182 § 1 pkt 1) k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5) k.p.c. poprzez umorzenie postępowania, w sytuacji gdy powód nie otrzymał postanowienia o zawieszeniu postępowania, więc nie biegł w stosunku do niego termin do złożenia wniosku o podjęcie postępowania, a w konsekwencji powód został pozbawiony obrony swoich praw i możliwości dochodzenia od pozwanego kary umownej.

Skarżący zarzucił też naruszenie Rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych (doręczanie dokumentów) oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 z dnia 13 listopada 2007 r. (Dz.Urz.U.E.L324/79) w art. 8 ust. 1, który stanowi, że pozwany może odmówić przyjęcia doręczanego dokumentu, jeżeli nie został on sporządzony w jednym z języków określonych poniżej ani nie dołączono do niego tłumaczenia na jeden z następujących języków:

a) język, który adresat rozumie; lub

b) język urzędowy państwa członkowskiego, do którego adresowane są dokumenty, lub jeżeli w tym państwie członkowskim jest kilka języków urzędowych – język urzędowy lub jeden z języków urzędowych miejsca, w którym ma nastąpić doręczenie.

Wskazując na przytoczoną regulację skarżący podniósł, że pozwany(...) rozumie język polski, w którym sporządzony i doręczony był pozew. Pozwany posiada oddział w Polsce, prowadzi działalność gospodarczą w Polsce, posługując się przy tym językiem polskim a z powodem zawarł umowę w języku polskim i przyjął jej realizację w języku polskim. Ponadto pozwany działa w tym języku przed polskimi sądami powszechnymi, a na co wskazują powołane w zażaleniu przez skarżącego sprawy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie, co skutkowało wydaniem orzeczenia kasatoryjnego.

Jak wynika z akt sprawy, to powód wniósł pozew m. in. przeciwko pozwanemu(...) z siedzibą we Francji (przedsiębiorca zagraniczny), a w tym pozwie oprócz danych pozwanego podał też dane oddziału przedsiębiorcy zagranicznego (pozwanego) wraz z adresem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy podnieść, że ów pozwany nie tylko rozumie język polski i działa w tym języku przed polskimi sądami powszechnymi, co już tylko w świetle powołanych w zażaleniu dowodów nie budzi wątpliwości ale też pozwany występuje na polskim rynku od ponad 20 lat (dokumenty pozwanego w aktach, wpis oddziału w KRS), w szczególności budowlanym uczestnicząc w procesach inwestycyjnych w języku polskim. W sprawie nawet jako lider

konsorcjum polskich wykonawców w ramach kontraktu w trybie zamówienia publicznego, podpisywał i tworzył szereg obszernych dokumentów i wystawiał rachunki, wszystko w języku polskim. Nadto, co najistotniejsze w realiach sprawy, pozwanego (...) na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej reprezentuje tzw. „oddział przedsiębiorcy zagranicznego”, który ma odmienny charakter niż „oddział” polskiej spółki prawa handlowego. Wskazany „oddział przedsiębiorcy zagranicznego” jest bowiem faktycznym reprezentantem tegoż pozwanego w zakresie prowadzonej przez przedsiębiorcę zagranicznego działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (innego kraju członkowskiego UE).

Sąd II instancji zwraca uwagę na to, że zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 470) – tożsamą regulację zawierała wcześniej obowiązująca ustawa o swobodzie działalności gospodarczej – „Dla wykonywania działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przedsiębiorcy zagraniczni z państw członkowskich mogą tworzyć oddziały z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.”

Dalej z kolei, wskazana ustawa określa szczególne obowiązki dla owego przedsiębiorcy zagranicznego, i tak: jest on zobowiązany m. in. ustanowić osobę upoważnioną w tym oddziale do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego (art. 16), uzyskać wpis oddziału przedsiębiorcy zagranicznego do Krajowego Rejestru Sądowego w rejestrze przedsiębiorców, który to wpis ma charakter konstytutywny dla rozpoczęcia działalności tego przedsiębiorcy zagranicznego w ramach oddziału (art. 17). Szereg kolejnych wymogów tej ustawy także dotyczy takiego oznaczenia oddziału przedsiębiorcy zagranicznego, aby nie było wątpliwości, że podmiotem praw i obowiązków jest ów przedsiębiorca, a krajowy (polski) ustawodawca ułatwił mu realizację działalności gospodarczej poprzez odformalizowanie zasad uczestnictwa w obrocie gospodarczym i umożliwienie dokonywania wszystkich czynności przez reprezentanta w oddziale, a nie przez zarząd główny (dyrektora generalnego itd.) za granicą.

Oddział taki działa na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego; obowiązek wpisu wynika z art. 36 pkt 14) ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym. Przedsiębiorca zagraniczny za pośrednictwem oddziału jest obowiązany ujawnić w KRS swojego reprezentanta; wpisowi podlega bowiem oznaczenie osoby upoważnionej przez przedsiębiorcę zagranicznego do reprezentowania go w oddziale (art. 39 pkt 4) ustawy o KRS). Ten reprezentant jest wedle utrwalonego już poglądu w orzecznictwie uprawniony do udzielenia pełnomocnictwa procesowego w imieniu przedsiębiorcy zagranicznego (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 lutego 2014 r., III CZP 103/13).

Na gruncie wskazanych regulacji, w ocenie sądu II instancji oddział przedsiębiorcy zagranicznego, nie posiadając osobowości prawnej stanowi funkcjonalną część działalności gospodarczej przedsiębiorcy zagranicznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a w efekcie jest uprawniony do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego w zakresie tej działalności. Istotą oddziału przedsiębiorcy zagranicznego jest bowiem to, że oddział działa w imieniu i na rzecz przedsiębiorcy zagranicznego w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Celem tworzenia oddziałów i ustanawiania osób upoważnionych do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego w oddziale jest umożliwienie podejmowania czynności przez oddział bez konieczności uzyskiwania dodatkowych pełnomocnictw. Zatem, osoba ujawniona w KRS, jako upoważniona do reprezentacji w oddziale, może na podstawie takiego upoważnienia podejmować wszelkie czynności związane z działalnością przedsiębiorcy zagranicznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w tym oczywiście odbierać kierowaną do przedsiębiorcy korespondencję.

W sprawie bez wątplenia pozwanym jest przedsiębiorca zagraniczny, który ustanowił oddział wpisany do KRS. Jeżeli zatem pozwany (...) z siedzibą we Francji, podejmuje się działalności gospodarczej w Polsce, ustanawia zgodnie z ww. regulacją swojego reprezentanta, który ma pełne plenipotencje do występowania w obrocie w imieniu pozwanego, a nadto wskazuje (także w sądowym rejestrze) oznaczony adres, to jest to adres do doręczeń pozwanego w Polsce, w szczególności zgodnie ze wskazaniem powoda.

Powód w pozwie oznaczył precyzyjnie adres oddziału przedsiębiorcy zagranicznego w Polsce. Adres ten jest zgodny z adresem w rejestrze (obligatoryjny wpis w KRS), co w sumie obligowało sąd I instancji do polecenia wysłania pozwanemu odpisu pozwu na ten adres. Podjęcie innych czynności doręczeniowych było wadliwe, a w konsekwencji odmowy odebrania odpisu pozwu przez pozwanego pod adresem jego siedziby we Francji, wadliwe było też kierowanie do powoda żądania zaliczki na koszty tłumaczenia. Innymi słowy, sąd I instancji wygenerował bezpodstawne przeszkody w toku postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., sąd może zawiesić postępowanie z urzędu m. in. jeżeli na skutek niewykonania przez powoda innych zarządzeń nie można nadać sprawie dalszego biegu. Powołana podstawa prawna zawieszenia postępowania już pierwotnie była wadliwa, ponieważ sąd I instancji nie powinien realizować doręczenia zagranicznego według zasad rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych (doręczanie dokumentów) oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 z dnia 13 listopada 2007 r. (Dz.Urz.U.E.L324/79). W konsekwencji odmowa przyjęcia korespondencji we Francji nie miała żadnego znaczenia procesowego, ponieważ pozwany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił reprezentanta w swoim „oddziale przedsiębiorcy zagranicznego” i miał prawo oczekiwać, że każda korespondencja dotycząca działalności gospodarczej tam (RP) prowadzonej, w tym w związku ze sporem sądowym będzie kierowana na adres owego oddziału, co więcej adres wpisany do publicznego rejestru sądowego (KRS).

W ocenie Sądu II instancji słusznie w zażaleniu powód wskazał, że sąd I instancji nie miał obowiązku zawieszać postępowania w sytuacji braku podstaw do żądania zaliczki na koszty tłumaczenia dokumentów, jakkolwiek z innych powodów niż wskazane w zażaleniu. Dodatkowo Sąd Okręgowy wyjaśnia, że jak wynika wprost z art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. - zawieszenie postępowania z uwagi na niewskazanie przez powoda adresu pozwanego może mieć miejsce tylko wówczas, gdy wskutek tego zaniechania nie można nadać sprawie dalszego biegu. Przesłanka ta z przyczyn powołanych wyżej nie miała miejsca w sprawie. W okolicznościach faktycznych i prawnych sprawy, w szczególności wobec jasnego oznaczenia w pozwie, to sąd I instancji dotąd nie dokonał prawidłowego doręczenia wobec pozwanego (...).

Reasumując, sąd I instancji powinien doręczyć pozwanemu odpis pozwu na prawidłowo podany przez powoda w pozwie adres „oddziału przedsiębiorcy zagranicznego” w Polsce.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiono Sądowi Rejonowemu, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

sędzia Anna Gałas